

## Od diakonii do Stowarzyszenia DIAKONIA Stowarzyszenie DIAKONIA eklezjalną pieczęcią charyzmatu Ruchu Światło-Życie

### WPROWADZENIE

Podczas jesiennego Dnia Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych AD 2009 pochylił się nad tematem diakonii w Ruchu Światło-Życie. Pytaliśmy się, jaki jest stan poszczególnych diakonii w diecezjach. Przypomnieliśmy sobie, że myśl, która przyświecała służbie Bożemu ks. F. Blachnickiemu, kiedy inicjował Dni Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych, miała na celu wzmocnienie wymiaru diakonijnego naszego Ruchu. Chodziło mu o to, aby tysiące członków naszego Ruchu, po ukończeniu formacji deuterokatechumenalnej, odkrywało powołanie do służby w Kościele poprzez diakonię w Ruchu Światło-Życie. Jest to kwestia szczególnie istotna, aby chrześcijanie, duchowni, konsekrowani i świeccy, formujący się w naszym Ruchu, po duchowym przebudzeniu za sprawą ewangelizacji oraz po umocnieniu w wierze podczas deuterokatechumentatu, odkryli, że ich dalsze życie chrześcijańskie winno stać się diakonią. To jest główny cel naszego Ruchu, aby służyć Kościołowi na polu modlitwy, ewangelizacji, wyzwolenia, godności ludzkiego życia, liturgii, komunikowania społecznego, odnowy życia rodzinnego, miłosierdzia, pedagogii i szkolnictwa oraz wielu innych dziedzin życia chrześcijańskiego.

Kiedy ktoś przejdzie w naszym Ruchu wspomniane wyżej etapy formacyjne oraz podejmie posługę i formację w konkretnej diakonii, może się pojawić pytanie: „*Co dalej? Quo vadis oazowiczu, posługujący w diakonii?*”. Odpowiedź na to pytanie kryje się w Stowarzyszeniu „Diakonia Ruchu Światło-Życie”, powołanym do istnienia przez Konferencję Episkopatu Polski w roku 2000. Powstanie tego Stowarzyszenia było owocem długiej drogi, którą przeszedł nasz Ruch, od napisania przez ks. Blachnickiego pierwszych statutów „Diakonii Jedności Ruchu Światło-Życie” w 1981 roku, przez blisko dwudziestoletnie poszukiwania, dyskusje, nieraz bardzo trudne zmagania, które wiązały się z kryzysem i zagrożeniem jedności naszego Ruchu. Owocem tej długiej drogi stało się kościelne zatwierdzenie Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie”, które można śmiało określić mianem „pieczęci Kościoła” dla charyzmatu naszego Ruchu. Od 2000 roku Stowarzyszenie „Diakonia” jest dla nas znakiem aprobaty Pasterzy polskiego Kościoła dla naszego Ruchu. Fakt ten nabiera szczególnej wymowy w kontekście słów, które nasz Założyciel ks. Blachnicki wypowiedział 31.12.1986 roku: „Okolo roku 2000 będziemy na takim etapie, jak większość znanych nam ruchów dzisiaj, ruchów eklezjalnych w Kościele. [...] Coraz bardziej widzę, że Ruch Światło-Życie jest charyzmatem i ma się rozwijać w Kościele. To jest adresowane do trzeciego tysiąclecia, po roku 2000 może wejść dopiero w taką fazę dojrzałości swojej i dopiero spełni swoje zadanie. To jest bardzo ważne”<sup>1</sup>.

Dla członków Ruchu Światło-Życie zaangażowanych w diakoniach powinno być czymś oczywistym, że odkrywając swoje całożyciowe powołanie do służby w Kościele poprzez Ruch Światło-Życie, włączają się równocześnie w Stowarzyszenie DIAKONIA. Dlaczego? Ponieważ Stowarzyszenie to winno gromadzić osoby najbardziej oddane Ruchowi. Stając się „*diakonią stałą*” Ruchu, dają świadectwo miłości i troski o sprawę Ruchu Światło-Życie, zarówno w ramach samego Ruchu („ad intra”), jak i na zewnątrz („ad extra”), wobec całego Kościoła na czele z Pasterzami oraz społeczności cywilnej, w ramach której Ruch urzeczywistnia swoją misję w wymiarze budowania cywilizacji miłości, opartej na zasadach „nowej kultury”. Zatem wszyscy dojrzały, uformowani oazowicze powinni znaleźć swoje miejsce w Stowarzyszeniu „Diakonia Ruchu Światło-Życie”!

Jakie są cele i zadania, które powinno realizować Stowarzyszenie „Diakonia Ruchu Światło-Życie”? Informację o tym znajdziemy oczywiście w statucie Stowarzyszenia, szczególnie w rozdziale II: „Cel, działalność i metody pracy Diakonii (paragrafy 4-7)”<sup>2</sup>. Można jednak w skrócie powiedzieć, że Stowarzyszenie ma dwa zasadnicze zadania:

a) „ad intra” – wspieranie, porządkowanie i ubogacanie całej posługi i charyzmatu Ruchu Światło-Życie, wszystkich rozlicznych kierunków posługi podejmowanych od czterdziestu jeden lat przez nasz Ruch. Stowarzyszenie jest bowiem służebne wobec całego Ruchu, ma go wzmacniać i wspomagać jego działalność;

b) „ad extra” – wspomaganie Ruchu w realizacji nowych dzieł i inicjatyw, które domagają się w realiach codziennego życia osobowości prawnej oraz reprezentowanie Ruchu, wynikające zarówno z osobowości kościelnej, jak i cywilnoprawnej, wobec prawnych podmiotów kościelnych i cywilnych.

<sup>1</sup> F. Blachnicki. *Rekolekcje dla Wspólnoty Niepokalanej Matki Kościoła 1986/87*. Mps, s. 9, 11.

<sup>2</sup> *Statut Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie”*.

Z wymienionych wyżej dwóch zasadniczych kierunków posługi Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie” wynika jasno, że jest ono nieodzowną częścią Ruchu Światło-Życie, niejako „sercem Ruchu”, skupiającym osoby najbardziej w nim zaangażowane.

Z powyższych myśli w naturalny sposób wynika, że uczestnicy Dni Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych, jeśli dojrzeliby do podejmowania diakonii w naszym Ruchu, powinni również być członkami Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie”! Dlatego po jesiennej refleksji nad stanem diakonii w Ruchu Światło-Życie, chcemy podczas wiosennego DWDD pochylić się nad stanem naszej świadomości, dotyczącej Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie”. W ten sposób chcemy pokazać uczestnikom spotkań diakonii w filiach istotny kierunek osobistego zaangażowania dorosłych członków Ruchu Światło-Życie: kapłanów, małżonków, osób konsekrowanych oraz świeckich żyjących indywidualnie w świecie: od diakonii do Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie”.

Podczas XXXV Kongregacji Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie na Jasnej Górze, dnia 27.02.2010 roku, mówiłem w słowie programowym o Planie „Ad Christum Redemptorem 2”, przygotowującym nas do Jubileuszu Odkupienia 2033. W ramach tego planu w ciągu najbliższych 7-8 lat chcemy dążyć do wzmocnienia poszczególnych diakonii specjalistycznych naszego Ruchu w diecezjach, aby w ten sposób przygotować się do zakrojonych na szeroką skalę działań ewangelizacyjnych. Budowanie siły diakonii specjalistycznych powinno być oparte o Stowarzyszenie „Diakonia Ruchu Światło-Życie”. Trzeba to wyraźnie powiedzieć i pokreślić: jeśli marzymy o silnym, międzynarodowym Ruchu Światło-Życie, w którym formują się i służą kapłani i osoby konsekrowane oraz świeccy, małżonkowie i indywidualnie żyjący w świecie; jeśli myślimy o dynamicznym ruchu eklezjalnym, skierowanym do dzieci, młodzieży i dorosłych, to niewątpliwą pomocą w zrealizowaniu naszej misji w Kościele będzie silne „serce Ruchu”, jakim jest Stowarzyszenie „Diakonia Ruchu Światło-Życie”!

Dlatego proszę uczestników wiosennego Dnia Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych o podjęcie refleksji nad tematem Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie”. Niech owocem tego spotkania stanie się nie tylko głębsza świadomość roli i znaczenia Stowarzyszenia dla całego Ruchu, lecz również pragnienie, które oby pojawiło się w sercach tych uczestników DWDD, którzy jeszcze nie należą do Stowarzyszenia, aby jak najrychlej dołączyć do grona członków Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie”, liczącego obecnie 1477 osób. Liczę, że wkrótce, dzięki pogłębionej świadomości członków Ruchu ta liczba znacząco wzrośnie!

Życzę owocnych spotkań podczas wiosennego Dnia Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych AD 2010! Pan niech będzie z Wami! Błogosławionej Paschy!

Ks. Adam Wodarczyk  
Moderator Generalny Ruchu Światło-Życie

Katowice, 19.03.2010 r., Uroczystość św. Józefa

## PRZYGOTOWANIE DO DWDD

### STUDIUM TEKSTÓW

#### 1. W jaki sposób Stowarzyszenie „Diakonia Ruchu Światło-Życie” wspomaga i zabezpiecza działalność Ruchu Światło-Życie?

##### **Krzysztof Jankowiak:**

Zarówno stowarzyszenia jak i ruchy należą do form zrzeszania się ludzi wierzących. Słowo „stowarzyszenie” być może kojarzy nam się jakoś świecko, jednak jest to nazwa używana przez prawo kanoniczne. Kanon 215 mówi: „Wierni mają prawo do swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi dla celów miłości lub pobożności albo dla ożywienia chrześcijańskiego powołania w świecie, a także dla odbywania zebrań dla wspólnego osiągnięcia tych celów”. Dalsze kanony zawierają szczegółowe regulacje odnośnie do stowarzyszeń kościelnych.

Ruchy stanowią w Kościele inną rzeczywistość niż stowarzyszenia. Stowarzyszenia cechuje duży formalizm – mówi o nich prawo kanoniczne, za tym idzie ściśle określony tryb przyjmowania, lista członków, statut, władze wybierane w ustalony sposób, nierzadko składki itd. Ruchy natomiast są zrzeszeniami nieformalnymi, charyzmatycznymi, rozwijającymi się oddolnie. Kodeks prawa kanonicznego nic na temat ruchów nie mówi – nie dlatego, że Kościół ruchy uznaje za mniej ważne od stowarzyszeń, ale dlatego, że ruchy ze swej natury nie poddają się regulacjom prawnym – ich spontaniczny charakter nie daje się opisać są pomocą przepisów.

W rzeczywistości Kościoła powszechnego ruchy są bardzo wyraźnie rozróżniane od stowarzyszeń – nie miesza się tych dwóch rzeczywistości, podkreśla się, że każda co innego wnosi w życie Kościoła. Na przykład na organizowany w 1998 roku przez Papieską Radę ds. Świeckich Kongres Ruchów Kościelnych zaproszono tylko przedstawicieli ruchów, nie zaproszono przedstawicieli stowarzyszeń.

To wszystko nie oznacza, że ruchy zupełnie odzęgają się od jakichkolwiek formalnych struktur. Przeciwnie – z ruchów wyrastają różne zrzeszenia o charakterze bardzo formalnym. **Spontaniczność i oddolny charakter, które są niewątpliwie zaletą ruchów (chronią je np. przed skostnieniem), mają również swoje wady – sprawiają, że charyzmat ruchu, jego specyfika może stosunkowo łatwo się zagubić, nie zostać zachowana. Dlatego też ruchy szukają pewnych form prawnych – aby zagwarantować trwanie swego charyzmatu.** Jednak te formy nigdy nie obejmują całego ruchu. Do struktur formalnych należy tylko część członków ruchu, z reguły tych, którzy w ruch są bardziej zaangażowani.

Podobnie jest w Ruchu Światło-Życie. Jego założyciel ks. Franciszek Blachnicki już w latach siedemdziesiątych rzucił myśl powołania stowarzyszenia obejmującego diakonię Ruchu. W 1981 roku ks. Blachnicki opracował projekt statutu Diakonii Jedności Ruchu Światło-Życie. We wstępie do tego projektu pisał: **„Członkowie Ruchu, którzy czują się jego podmiotem, myślą o jego sprawach w kategoriach «my», mają wyraźną świadomość jego charyzmatu i wynikającej z niego misji, powinni tworzyć w nim grupę bardziej zwartą i określoną, i przyjmującą pewną formę organizacyjną. Biorąc pod uwagę fakt, że Kościół w swojej tradycji zawsze znajdował formy kościelno-prawne dla zabezpieczenia pojawiających się w nim społecznych charyzmatów, Ruch Światło-Życie pragnie przyjąć dla wyżej określonej części swoich uczestników formę organizacyjną i prawną odpowiadającą aktualnym przepisom prawa kanonicznego”**.

Statut ten został przyjęty przez VI Krajową Kongregację Odpowiedzialnych na trzy lata. Po tym okresie miał być przedstawiony do zatwierdzenia Konferencji Episkopatu Polski. Nie stało się tak, na co wpływ miał niewątpliwie zarówno stan wojenny niosący różne trudności dla Kościoła, jak i wyjazd ks. Blachnickiego na Zachód. Wydaje się zresztą, że ani Kościół w Polsce ani sam Ruch Światło-Życie nie były wówczas gotowe do takich uregulowań. Najlepiej świadczy o tym fakt, że już w 1983 roku ks. Blachnicki opracował kolejny projekt statutu – statut „Międzynarodowej Diakonii Ewangelizacji Ruchu Światło-Życie”. Ten drugi statut, jak ks. Blachnicki napisał we wstępie, opierał się na statucie z 1981 roku, a bezpośrednim impulsem do jego opracowania było ukazanie się nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Również wyjazd Założyciela Ruchu na Zachód dał mu nową perspektywę, stąd też w nazwie pojawiły się określenia „międzynarodowa” i „ewangelizacja”. W obu statutach chodziło jednak o to samo.

Do idei powołania stowarzyszenia ks. Blachnicki wracał w swoich późniejszych wypowiedziach. Przytoczmy w tym miejscu fragment listu do IX Krajowej Kongregacji Odpowiedzialnych, która odbywała się na Jasnej Górze w 1984 roku. W liście tym ks. Blachnicki pisał o perspektywach dla Ruchu przez rok 2000: **„Ruch całą swoją wewnętrzną logiką i dynamiką skierowany jest ku przyszłości – ku rokowi 2000 i ku następnemu tysiącleciu (...) Czeką nas wielki wysiłek pójścia w głąb, formowania autentycznej diakonii Ruchu na wszystkich szczeblach jego struktury. Czeką nas wysiłek pokornego i głębszego wrastania w strukturę Kościoła, aby charyzmat Ruchu został w pełni zaakceptowany przez hierarchię Kościoła i otrzymał aprobatę, która zabezpieczy jego trwanie i jego diakonię zgodnie z własnym powołaniem”**.

W tej wypowiedzi naszego Założyciela widzimy, jakie nadzieje wiązał z powołaniem stowarzyszenia obejmującego diakonię Ruchu: widział w tym akceptację dla charyzmatu Ruchu ze strony Kościoła hierarchicznego, uważał także, że dzięki temu ten charyzmat zostanie zabezpieczony.

I stało się tak, że właśnie w roku 2000, 1 grudnia tego roku, Konferencja Episkopatu Polski powołała Stowarzyszenie „Diakonia Ruchu Światło-Życie”, odpowiadając pozytywnie na prośbę złożoną przez Ruch w 1995 roku.

\*\*\*\*\*

### ***Ks. Henryk Bolczyk (słowo na zakończenie I Kongregacji Stowarzyszenia DIAKONIA):***

(...) Mamy w sercu wdzięczność, że wieloletnie posługiwanie oazowiczów w diecezjach polskich zostało docenione przez biskupów w statucie DIAKONII. Już sama nazwa „Diakonia” wyraża istotę dojrzenia Ruchu. Statutu pomógł w określeniu tożsamości Ruchu, wyznaczył powszechną i programową odpowiedzialność. (...) Jeden z homiletów naszej Kongregacji przypomniał, że najwyższym prawem dla nas jest przykazanie miłości. Prawo statutowe Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie” pomaga nam, którzy weszliśmy do stowarzyszenia, miłować Boga i Kościół, miłować wszystkich ludzi, miłować Ruch tak, aby go uczynić narzędziem bardziej odpowiedzialnym, aby siebie w tym Ruchu uczynić bardziej odpowiedzialnym i aby nasza miłość była bardziej konkretna. My to prawo musimy przykładać do siebie. Nie może prawo, które już nas objęło, stanowić podstawy do wywyższania się ponad resztę Ruchu. Ono ma nam pomóc lepiej służyć, na wzór Chrystusa Sługi. Nie szukać siebie!

Jasność w rozumieniu charyzmatu oazy, porządkowanie personalnej odpowiedzialności będą sprzyjały nadrzędnemu celowi Ruchu, jaki wyraża najwcześniejsza jego nazwa: Oaza Żywego Kościoła. Dlatego chętnie daję świadectwo początku mojego zaangażowania się w Ruch: pociągnęło mnie do wnętrza Oazy właśnie pojęcie Żywego Kościoła.

Dzisiaj, kiedy czytamy List apostolski Jana Pawła II „*Novo millennio ineunte*”, stanowiący program duszpasterski Kościoła Powszechnego, to cieszymy się ze zbieżności programowej, jaką ks. Franciszek wyznaczył dla ludzi Ruchu Światło-Życie. Kościół będzie sobą, Kościół będzie żywy, kiedy we wszystkich osobach i działaniach duszpasterskich będzie zmierzał do komunii, koinonii. Oto słowa papieskie:

„... Każdego dnia i na wszystkich płaszczyznach życia poszczególnych Kościołów należy kultywować przestrzeń komunii. Komunia powinna być wyraźnie widoczna w relacjach między biskupami, kapłanami i diakonami, między duszpasterzami a całym Ludem Bożym. Między duchowieństwem i zakonnikami, między stowarzyszeniami i ruchami kościelnymi. (...) Teologia i duchowość komunii pobudzają bowiem pasterzy i wiernych do uważnego słuchania siebie nawzajem i z jednej strony jednoczą ich *a priori* we wszystkich kwestiach istotnych, a z drugiej sprawiają, że także w sprawach podlegających dyskusji udaje im się zwykle uzgodnić wspólne, przemyślane stanowisko. (...)

Jeśli mądre prawodawstwo, ustanawiając ściśle reguły współdziałania uwypukla hierarchiczną strukturę Kościoła oraz zabezpiecza przed pokusą samowoli i bezpodstawnymi żądaniem, to duchowość komunii ożywia właściwą sobie treścią formę instytucjonalną, zalecając postawę zaufania i otwartości, która respektuje w pełni godność i odpowiedzialność każdego członka Ludu Bożego” (NMI 45).

Komunia Kościoła wyraża się w jedności z naszymi biskupami, w jedności duchownych i świeckich. Ruch Światło-Życie wychowuje do umiłowania Kościoła, w którym każdy ochrzczony ma swoje miejsce i powołanie.

\*\*\*\*\*

#### **Ks. Adam Nita (wystąpienie z I Kongregacji Stowarzyszenia DIAKONIA Światło-Życie – fragmenty):**

Dnia 1 grudnia 2000 r. KEP na 309. Zebraniu Plenarnym w Częstochowie dokonała takiego zatwierdzenia Diakonii Ruchu Światło-Życie erygując ją jako publiczne stowarzyszenie zrzeszające wiernych świeckich i duchownych oraz zatwierdziła jego statut, który określa cele jakie chce osiągnąć Diakonia, sposób ich realizacji oraz strukturę. Został tym samym zakończony długi okres formalnego zatwierdzenia Diakonii Ruchu Światło-Życie, nadanie norm prawnych ukształtowanej na przestrzeni lat Diakonii. Jakie znaczenie ma ten fakt?:

– W pierwszej kolejności będzie nim, o czym wspominałem cytując *Apostolicam actuositatem* i *Christifideles laici*, zintensyfikowanie działalności apostolskiej jaką podejmuje Ruch Światło-Życie oraz skuteczniejsza ochrona jej owoców. Od chwili erygowania Stowarzyszenia Diakonia będzie temu służyć nie tylko przez zespołowe, zorganizowane działanie, ale również dzięki większym możliwościom prawnym jakie daje fakt erekcji. Diakonia, jako stowarzyszenie publiczne, jest kościelną osobą prawną (kan. 313) to znaczy jest podmiotem praw i obowiązków, posiada zdolność prawną w Kościele. Zaś zgodnie z art. 4 ust. 3 Konkordatu Stowarzyszenie „Diakonia Ruchu Światło-Życie”, jako organizacja kościelna, może uzyskać osobowość prawną na podstawie prawa polskiego. Nabycie takiej osobowości dokonuje się - w trybie art. 10 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Dowodem zaś posiadania osobowości jest opublikowanie rozporządzenia w Dzienniku Ustaw RP. Niewątpliwie fakt posiadania osobowości prawnej na podstawie prawa państwowego pozwoli rozwiązać wiele problemów jakie pojawiały się w spotkaniu z prawem państwowym. Ale i na płaszczyźnie kościelnej osobowość prawna może być wielką pomocą. Może w sposób właściwy ustawić relacje tak wewnątrz Ruchu Światło-Życie jak i w relacji na zewnątrz, co również nie jest bez znaczenia, jeżeli ma się na uwadze różne problemy jakie pojawiały się w ostatnich latach.

– Diakonia Ruchu Światło-Życie jest stowarzyszeniem katolickim. Określenie stowarzyszenie „katolickie” oznacza, że KEP uznała Diakonię za zdolną do osiągnięcia przedstawionych celów, którym w przypadku Diakonii jest służba Ruchowi Światło-Życie, aby zachowując jedność i tożsamość mógł służyć swoim charyzmatem budowaniu Kościoła i pełnieniu jego misji w świecie współczesnym” (§ 4) i uznała ten cel jako ten, który wpisuje się w realizację misji Kościoła. Tym samym erekcja Stowarzyszenia stała się oficjalnym uznaniem charyzmatu Ruchu Światło-Życie. Oczywiście wcześniej Ruch Światło-Życie, jego charyzmat cieszył się poparciem Pasterzy, ale erygowanie Stowarzyszenia stało się jego formalnym potwierdzeniem, a tym samym oficjalną zachętą do podejmowania formacji oazowej. KPK zachęca bowiem, aby wierni należeli przede wszystkim do tych stowarzyszeń, które przez kompetentną władzę kościelną zostały erygowane, albo są przez nią zalecane lub popierane (kan. 298 § 2).

– Diakonia Ruchu Światło-Życie jest stowarzyszeniem publicznym. Cechą stowarzyszeń publicznych wiernych (w odróżnieniu od prywatnych) jest to, iż są nie tylko zatwierdzane, ale również erygowane przez hierarchię Kościoła. To stwarza ściślejszy związek z Pasterzami Kościoła oraz ściślejszą relację do misji

Kościół. Diakonia może swobodnie rozwijać się i działać zgodnie z celem wyznaczonym przez statut. W ramach wyznaczonych przez statut działa w imieniu Kościoła.

W związku z tym Biskupi, każdy w swojej diecezji, sprawuje szczególniejszą troskę nad Diakonią, która jako kościelna osoba prawna podlega ich nadzorowi. Działania Diakonii poddane są zwierzchnictwu władzy kościelnej (kan. 315). Zgodnie z KPK (kan. 305) Biskupi mają obowiązek troszczyć się o to, by Diakonia zachowywała nienaruszoną wiarę i obyczaje, a także czuwać, aby nie wkradły się żadne nadużycia w dyscyplinie. Ogólnie czynią to przez swojego Delegata, który zgodnie ze statutem czuwa nad Stowarzyszeniem jak i nad całym Ruchem, z zachowaniem kompetencji jaką każdy Biskup posiada w swojej diecezji. Ten nadzór wyraża się również w zatwierdzaniu Moderатора Generalnego Ruchu Światło-Życie, który jednocześnie stoi na czele Diakonii. Podobnie w diecezji Biskup sprawuje opiekę nad sekcją Diakonii przez mianowanego przez siebie Moderatora Diecezjalnego (§3, nr 3).

Wreszcie ta troska o właściwe działanie i realizację wyznaczonych celów, ze strony Pasterzy, wyraża się również w tym, że wszelkie zmiany w statucie wymagają aprobaty władzy kościelnej (kan. 314).

## 2. Kto powinien należeć do Stowarzyszenia DIAKONIA?

### *Fragmenty z projektu Statutu Diakonii Jedności Ruchu Światło-Życie (1981 r.):*

2. Z drugiej strony ruch posiada wyraźną i coraz bardziej pogłębiającą się świadomość charyzmatu, czyli daru otrzymanego społecznie, wspólnotowo dla służenia nim Kościołowi, jego odnowie i jego misji, daru, z którego wynika pewne powołanie oraz zobowiązanie do wierności i posłuszeństwa. Członkowie ruchu będący podmiotem tej świadomości muszą więc wziąć na siebie odpowiedzialność za wierne strzeżenie charyzmatu i służenia nim Kościołowi i światu.

3. Członkowie ruchu, którzy czują się jego podmiotem, myślą o jego sprawach w kategoriach „my”, mają wyraźną świadomość jego charyzmatu i wynikającej z niego misji oraz poczucie odpowiedzialności za wypełnienie tej misji, powinni tworzyć w ruchu grupę bardziej zwartą i określoną, o wyrażnie sprecyzowanym programie i przyjmującą pewną formę organizacyjną. Biorąc pod uwagę fakt, że Kościół w swojej tradycji zawsze znajdował formy kościelno-prawne dla zabezpieczenia pojawiających się w nim społecznych charyzmatów, Ruch Światło-Życie pragnie przyjąć dla wyżej określonej części swoich uczestników formę organizacyjną i prawną odpowiadającą aktualnym przepisom prawa kanonicznego.

5. Dla tej części uczestników ruchu, którzy osiągnęli w nim taki stopień dojrzałości, aby móc się stać jego odpowiedzialnym podmiotem, przyjmuje się określenie „Diakonia”.

## 3. ORD a włączenie do Diakonii

### *Fragmenty ze wstępu do podręcznika ORD:*

Zadaniem ORD jest ukazanie uczestnikom całościowej wizji i syntezy Ruchu Światło-Życie w celu wezwania ich do decyzji świadomej akceptacji programu Ruchu i oddania się w nim na służbę, stosownie do swoich możliwości.

Jest to równoznaczne z decyzją przyjęcia odpowiedzialności diakonii Ruchu. Do Ruchu można bowiem należeć tylko na zasadzie uczestnictwa w proponowanym przez niego programie formacyjnym oraz na zasadzie partycypacji w jego charyzmacie i misji na rzecz wspólnot lokalnych. Nie ma więc możliwości biernego należenia do Ruchu dla osiągnięcia pewnych osobistych korzyści czy zadowolenia, tak jak się należy do różnych stowarzyszeń. **Być członkiem Ruchu Światło-Życie to znaczy przyjąć odpowiedzialność diakonii w nim.**

Taka koncepcja ORD sprawiła, że w systemie oaz rekolekcyjnych Ruchu Światło-Życie umieszczono ją na przejściu od okresu formacji podstawowej, deuterokatechumenalnej, czyli okresu kandydatury, do okresu diakonii, czyli członkostwa w Ruchu (patrz schemat: Oazy rekolekcyjne Ruchu Światło-Życie, s. 7). Formacja podstawowa zmierza bowiem do zaangażowania się w życie Kościoła wspólnoty poprzez Ruch w postawie służby, w oparciu o posiadane charyzmaty. Taką postawę nazywamy w języku grecko-biblijnym diakonią. Tych, którzy w Ruchu przeszli formację podstawową i pragną nadal w nim trwać, należy więc wezwać do świadomej i wolnej decyzji przyjęcia odpowiedzialności za Ruch i za życie, i rozwój Kościoła wspólnoty przez podjęcie określonej diakonii, zgodnie z posiadany charyzmatem. Ma się to dokonać właśnie podczas tej specjalnej oazy rekolekcyjnej, którą jest ORD.

ORD stanowi więc przejście do członkostwa w Ruchu. Członkostwo - zgodnie z istotnymi założeniami Ruchu - jest równoznaczne z diakonią, czyli z przyjęciem odpowiedzialnej służby. **ORD stanowi moment ogólnego zdecydowania się na tę służbę**, a potem może nastąpić konkretne określenie rodzaju i charakteru służby, co może łączyć się z uczestnictwem w specjalistycznych oazach rekolekcyjnych diakonii. (...)

**Głównym celem ORD jest więc przygotowanie i ożywienie animatorów i diakonii oaz rekolekcyjnych i wspólnot lokalnych Ruchu Światło-Życie.** Główny akcent tych rekolekcji spoczywa dlatego na dążeniu do rozbudzenia życia modlitwy w żywym kontakcie ze słowem Bożym i do przeżycia braterskiej jedności i wspólnoty w Eucharystii oraz w całym życiu grupy rekolekcyjnej. Chodzi więc o dążenie do intensywnego przeżycia istotnych elementów „odnowy w Duchu Świętym”.

Dalszym celem jest **wypracowanie całościowej i syntetycznej wizji żywego Kościoła**, jaką ma Ruch Światło-Życie, aby można było ją ukazywać i przekazywać innym. W tym celu Kościół jako zrealizowana wspólnota w Chrystusie i w Duchu Świętym (czyli żywy Kościół) musi być przedstawiony w schemacie katechezy skoncentrowanej wokół pewnych symboli, jasnych pojęć i łatwych do zapamiętania haseł czy konstrukcji myślowych. Wreszcie zadaniem rekolekcji jest także **praktyczne wprowadzenie w metody pracy w małych grupach.**

#### **4. „Dzisiaj” Stowarzyszenia DIAKONIA**

##### ***Statut Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie” oraz „Charyzmat i duchowość”***

(obydwa teksty dostępne są w Internecie: Statut: <http://www.oaza.pl/dokument.php?id=970>; Charyzmat i duchowość: <http://www.oaza.pl/dokument.php?id=1976> )